

KRYZYS RZĄDOWY?

W wyniku wyborów prezydenckich w Wandystanie wybory wygrał podlord Michał Sosnowiecki z Partii Racjonalnych Wyborów. To pierwsze zwycięstwo tej formacji powstałej na bazie Ligi Wandyjskich Rodzin. Jak do tej pory przedstawiciele PRL zasiadali w Radzie Komisarzy Ludowych w ramach koalicji z Socjalistyczną Partią Wandystanu. Będzie to zatem pierwszy rząd formowany przez wandyjskich liberałów samodzielnie. Z informacji Trybuny wynika, że w fazie wstępnej są rozmowy o kontynuowaniu tzw. wielkiej koalicji tych dwóch największych ugrupowań na scenie politycznej. Przed Prezydentem Sosnowieckim stoi trudne zadanie sformowania nowego Rządu Ludowego.



Jak dowiedziała się nieoficjalnie Trybuna Prezydent Sosnowiecki może mieć problemy już w fazie tworzenia rządu. Swoje odejście z ław rządowych zapowiedział dotychczasowy Prezydent, Komisarz Ludowy ds. Zagranicznych, w skład RKL nie chce wejść również Przewodniczący SPW Jacek Nowak (dawniej KL ds. Finansów



i Gospodarki, obecny Przewodniczący Churału Ludowego) - Jak już wielokrotnie informowałem Towarzyszy z SPW nie zamierzam wchodzić w skład RKL - nie mogę sobie wyobrazić socjalisty w rządzie, socjalisty realizującego program prawicy, bo to by był absurd - powiedział Nowak. Czyżby groził nam kryzys rządowy? Czyżby kadry PRL z niewielkim wsparciem SPW były niewystarczające do stworzenia stosunkowo stabilnego rządu? Gdyby

odpowiedź na powyższe pytania była twierdząca mielibyśmy dwa rozwiązania. Pierwszym z nich jest obsadzenie paru Komisariatów Ludowych przez jedną osobę lub też połączenie resortów. Wówczas mielibyśmy do czynienia z natłokiem obowiązków na głowie jednego ministra. Drugi wariant to nieprzedstawienie w konstytucyjnym terminie 14 dni składu Rady Komisarzy Ludowych Churałowi

Ludowemu przez Prezydenta. W mojej ocenie zmusiłoby to Prezydenta MW do dymisji, zatem mielibyśmy powtórkę głosowania sprzed kilku dni. Nasze wątpliwości rozwiewa jednak Przewodniczący Komitetu Centralnego SPW – Rząd zostanie powołany, tego jestem raczej pewien, ale pozostaje pytanie jaki to będzie rząd. Czy będzie to rząd profesjonalny czy po prostu rząd amatorów, którym to będzie się lewica przyglądać.

Pozostaje nam czekać na rozwój wypadków. Faktem jest, że bez poparcia Klubu SPW nowy skład RKL nie zostanie powołany w Churale Ludowym.



Słowo Naczelnego

Trybuna Wandajska to nowy tygodnik na rynku prasowym. Tygodnik opiniotwórczy, ale i informacyjny. Ma za zadanie stworzyć gazetę wydawaną systematycznie. Ma za zadanie podejmować tematykę przede wszystkim dotyczącą Mandragoratu Wandystanu. Ważnym elementem naszej działalności będzie też tematyka międzynarodowa, której w innych gazetach i dziennikach brakuje. Liczę, że Trybuna zdobędzie uznanie. Już dziś zapraszam do współpracy wszystkich chętnych do pracy w redakcji zarówno z kraju jak i zagranicą, szczególnie tej bliskiej – sarmackiej.

Aleksander B. Keller

Początki recesji

Obserwacja Giełdy Towarów CINTRA w Genosse nie napawa optymizmem. Można odnieść wrażenie, że mamy do czynienia ze stagnacją lub początkiem recesji. Na giełdzie brak podstawowych tworów służących



produkcji żywności, takich jak zboże, owoce i warzywa, mięso. Skutków tych niedoborów na razie nie odczuwamy, gdyż restauracje mają spore zapasy. Inną sprawą jest brak miodu – elementarnego produktu służącego do rozpijania naszej awangardy proletariatu. Taka niezbyt radosna sytuacja wynika przede wszystkim ze spadku aktywności gospodarczej mieszkańców Wandystanu, a to z kolei zapewne skutek braku rzeczywistych możliwości wydatkowania Engelsów. Ile bowiem można mieć fabryk i domów?

Rynek usług u nas jest minimalny, nie możemy kupować samochodów ani innych cudów kapitalistycznej konsumpcji. Ratunkiem może być system gospodarczy CINTRA 2 tworzony przez Ukochanego Przywódcę Piotra Krupińskiego. Oby okazał się on antidotum na obecny stan.

NZM kontratakuje!

Narodowy Związek Monarchistyczny - wielki przegrany ostatnich wyborów do Izby Poselskiej (przypomnijmy - nie zdobył żadnego mandatu poselskiego) podnosi się powoli jak feniks z popiołów. Trybuna zapytała Przewodniczącą NZM senatora Roberta Janusza markiza Czekańskiego jak NZM zamierza odzyskać zaufanie społeczne. - Narodowy Związek Monarchistyczny nie musi odzyskiwać zaufania społecznego. W dalszym ciągu cieszymy się dość wysokim. Przed nami stoi jednak zadanie zwiększenia owego zaufania. Chcemy to uczynić poprzez podejmowanie licznych inicjatyw społecznych, gospodarczych oraz politycznych. Korzystając ze wszystkich możliwości, jakie obecnie daje nam nasza pozycja w Księstwie. A ta, nie jest tak zła, jak można by mówić - twierdzi Czekański. Nową inicjatywą NZM jest tworzenie oddziałów regionalnych partii co, jak sugeruje prasa, jest łączeniem przez podział. Według Senatora - Tworzenie Oddziałów Regionalnych ma na celu zwiększenie współpracy NZM z samorządami. Markiz Czekański dodaje - Chcemy być bliżej codziennych spraw naszych miejscowości.

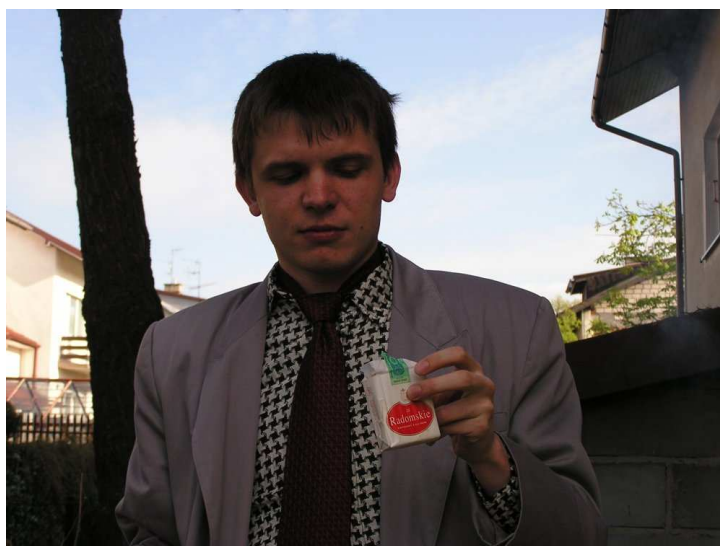


Trybuna będzie bacznie obserwować poczynaniom tej, zasłużonej dla Sarmacji i dla stosunków z Wandystanem, formacji. Liczymy, że jej działania pozwolą w przyszłości na odzyskanie reprezentacji w Izbie Poselskiej KS.

Z prasy zagranicznej

Dreamlandzki brukowiec tudzież popołudniówka (jak kto woli) w swym, jak zawsze lotnym, marcowym numerze zaprezentował wizerunek Agenta Służby Bezpieczeństwa jako chorego psychicznie paranoika. Cóż widać taka służba, że człowiek fiksuje. Niestety taka przypadłość tyczy się nie tylko agentów służb specjalnych, ale i byłych dyplomatów, szczególnie tych uznany za persona non grata.

Dziennik Grodziski nr 55/06 przedstawił sylwetkę swojego czołowego redaktora - Bogdana Stalinowskiego. Wszystko ok., ale według informatorów Trybuny Wandyskiej Stalinowski to literacko-dziennikarskie wcielenie Ukochanego Przywódcy Krupińskiego.



Tenże numer doniósł również o otrzymaniu obywatelstwa przez Księżniczkę Ewę Katarzynę Sarmacką. Jej życiem osobistym z pewnym znakomitym Wandyczykiem niech będzie pożywką dla Superksfaktów. Trybuna wspomni tylko, że to pierwsza dama wandyjskiego socjalizmu.

Humor

Michał kawaler Czekański – Czarnecki po złożeniu dymisji z f-cji Ambasadora Sarmacji w Dreamlandzie pożegnał się z Dreamlandczykami na ich liście dyskusyjnej słowami (m.in.):

„Przyjaciele ! Czuję się wzruszony, że mogłem przebywać tu z wami i przekazywać wam informacje z Księstwa Sarmacji. „
Cóż, lojalność służby zagranicznej to podstawa jej funkcjonowania.

Stan wojenny w Wandystanie. Mandragor Krupiński incognito w czasie godziny policyjnej przemierza piechotą Genosse. Nagle pojawia się patrol milicji.

- Obywatelu, a co Wy macie w tym neseserze? – pytają

- Meble – Khand odpowiada.

- Jak to meble?! – otwierajcie walizkę!

Mandragor otwiera a tam dwa kałasznikowy i dwa granaty ręczne.

- Co to jest?! – pytają milicjanci

- Jaki pokój takie meble – odpowiedział.



Czym się różnią stringi od Kellera?

Stringi mniej piją...

REKLAMA

Trybuna Wandajska chętnie przyjmie reklamę. Zainteresowanych prosimy o kontakt z Redaktorem Naczelnym w celu ustalenia warunków: aleksander.keller@wp.pl

Z OSTATNIEJ CHWILI

Jak nieoficjalnie dowiedziała się Trybuna wieczorem 17 marca 2006 r. (piątek)
Prezydent Sosnowiecki przedstawi skład RKL Komitetowi Centralnemu SPW.